

KWARTALNIK HISTORII KULTURY MATERIALNEJ 73 (3), 2025
PL ISSN 0023-5881; e-ISSN: 2719-6496
<https://journals.iaepan.pl/khkm>
the CC BY 4.0 license (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>)
DOI: 10.23858/KHKM73.2025.3.010

ELIŠKA SEIFERTOVÁ RACKOVÁ, JIŘÍ SLAVÍK, *Nejstarší měštánské domy východních Čech*, Národní památkový ústav — Územní pracoviště v Josefově, Josefov 2022, ss. 208, liczne fot. i rys. kolor. i cz.b.

Recenzowana książka ma charakter tematycznego katalogu, choć można by ją też sklasyfikować jako zbiór monograficznych studiów nad kilkudziesięcioma domami w 11 miastach królewskich (Hradcu Králové, Časlavi, Chrudimi, Havlíčkův Brodzie, Políčce, Vysokim Mýcie, Novým Bydžovie) i prywatnych (Hostinném, Novým Měście nad Metują, Litomyšlu) wschodnich Czech oraz leżącej poza ich obszarem Morawskiej Trzebowej (przy czym to też ośrodek prywatny). Wybór determinowany był istnieniem w tych ośrodkach domów z okresu średniowiecza i pierwszych dekad wieków nowych. Tu trzeba dodać, że wschodnioczeskimi miastami w owym czasie były też ośrodki na terenie Ziemi Kłodzkiej (w tym cztery królewskie). Wprowadzono więc także inne ograniczenia terytorialne — uwzględniono ośrodki na terenie krajów (województw) hradeckiego i pardubickiego, dodając jednak Časlav leżącą na obszarze kraju środkowoczeskiego oraz Havlíčkův Brod w kraju Vysočina. Mamy tu zatem przedziwną kombinację, która nie da się niczym uzasadnić, skoro na przykład leżąca kilkanaście kilometrów od Časlavi Kutná Hora autorów nie interesowała. Inna rzecz, że średniowiecznych domów w niej jest chyba więcej niż we wszystkich omówionych tu miastach razem wziętych. Autorka i Autor, świadomi pułapek i arbitralności dokonanych wyborów, tłumaczyli się z tych decyzji, brak miast Kłodzki uzasadniając trudnościami w prowadzeniu badań — to rozumiałe. Niechętnie rezygnowali też — jak przyznali (s. 8) — z Polnej czy Skutczy. Ale stare domy mamy i w nieodległej Přibyslavi. Z kolei Morawską Trzebową dodano chyba tylko z racji przyporządkowania tego morawskiego ośrodka do kraju ze stolicą w czeskich Pardubicach.

Mimo wszystko, jak na opracowanie naukowe, za dużo tu dowolności — zwłaszcza, że rozdział pierwszy nosi tytuł *Východní Čechy — měštánský dům a dosavadní výzkumy* (s. 6–12), gdzie próbuje się operować kryterium regionu historycznego, kryterium — dodajmy — wyjątkowo nieostrym i będącym w zasadzie raczej życzeniem kierowanym przez współczesnych badaczy ku przeszłości, niż tym, co z poznania owej przeszłości wynika. Pisali wprawdzie autorzy, że wschodnie Czechy nie mają jednoznacznie określonych granic, te bowiem zmieniały się (s. 7), ale tym samym popełnili logiczny błąd. Podświadomie (?) wykreowali bowiem region, którego nie znają źródła sprzed XIX, czy nawet XX w. Dlatego, by nie tworzyć rzeczywistości alternatywnej, proponowałem kiedyś posługiwanie się określeniem „wschód Czech”, mniej kategorię, ale w tym przypadku to akurat raczej zaleta niż wada¹.

W dalszej części owego rozdziału, który pełni tu rolę wstępu, znajdują się uwagi o dotychczasowych badaniach z akcentem położonym na dyspozycję przestrzenną domów. Potem następują hasła, tj. mini monografie domów prezentowanych wedle poszczególnych ośrodków miejskich. Najpierw jest to więc Hradec Králové (s. 13–52). Tu, jak i w kolejnych przypadkach, omówiono rozwój przestrzenny miasta, analizując parcelację i przemiany w zabudowie kwartałów. Tu też scharakteryzowano znany z ikonografii późnogotycki dom rynkowy nr 82 i jego relikw przechowywany w miejscowym muzeum. Potem następują jakby podrozdziały o poszczególnych, istniejących domach (w sumie dalszych siedmiu). Mamy tu głównie wyniki badań

¹ Czechowicz B. 2020.

² Czechowicz B. 2024, s. 383, 385.

architektonicznych, często inwazyjnych, prowadzonych z zastosowaniem metod archeologii, ale także z doskonałym wykorzystaniem źródeł pisanych. Towarzyszy temu bogata dokumentacja fotograficzna i rysunkowa.

Ten schemat powielił rozdział o budynkach Časlavi (s. 53–84), gdzie w przypadku domu nr 150 warto zauważyć jakże charakterystyczne rozbieżności badaczy w datowaniu sklepienia: na drugą połowę XIII, na przełom stulecia XIII i XIV, na drugą ćwierć wieku XIV lub na początek stulecia XVI (s. 68). Moim zdaniem dwuwklęsłowe, negatywowe profile żeber wskazują na ten najpóźniejszy z proponowanych okres, jednakże wśród czeskich historyków sztuki ostatnich lat dominuje tendencja do przesuwania datowania form mniej lub bardziej ewidentnie późnogotyckich na dekady czy wieki wcześniejsze. Sprawa będzie chyba kiedyś wymagała jakiegoś gruntownego polemicznego studium.

W przypadku czterech kolejnych miast królewskich: Chrudimi, Wysokiego Mýta, Polički oraz Nového Bydžova (s. 85–112) winniśmy autorom wdzięczność za opublikowanie bliżej dotąd nieznanych późnogotyckich detali architektonicznych (portale domów 93 w Wysokim Mýcie i 182 w Poliće, ten drugi iście manieryczny ze swymi „przełamanymi” ościeżami). Havlíčkův (historycznie Německý) Brod (s. 113–130) skupił uwagę badaczy domami przy rynku (przy czym prezentowany na archiwalnej fotografii dom nr 48 widzieć trzeba w kontekście podobnych realizacji w Pelhřimovie, Jindřichův Hradcu i Trzeboni — chodzi o zastosowany w nich modus „warowny”), ale zabytki takie znajdują się i poza strefą rynkową (dom przy ul. Dolní 139 z dwuramiennym portalem formalnie bliskim temu w sieni domu 57 przy rynku²).

Kolejny rozdział poświęcono niewielkiemu, ale bardzo charakterystycznemu zespołowi domów rynkowych w Hostinném (pytanie, czy nie warto było też zająć się tutejszą plebanią, opatrzoną datą 1528), Novým Měście, ale przede wszystkim okazałym zespołom takich obiektów w Litomyšlu i Pardubicach (s. 131–164). O ile domy pardubickie zostały już gruntownie przebadane przez Vladimíra Hrubego, przynajmniej pod kątem ich dekoracji³, tak w przypadku Litomyśla koncentrowano się dotąd głównie na Kamiennym Domu z jego bardzo bogatą dekoracją rzeźbiarską fasady. Tu jednak mamy coś nowego — archiwalną fotografię z lat siedemdziesiątych XX w. przynoszącą wiedzę o wyglądzie fragmentu ościeża portalu lub jakiejś wnęki z półkolumną o śrubowo skreconym trzonie o bardzo gęstych „kanelurach” i głowicy bliskiej tym, jakie znamy z portalu zachodniego fary časlavskiej czy portali kościoła św. Katarzyny w Chrudimi. Chodzi o formy, które ostatnimi laty interpretuje się jako biblicyzmy — przejaw recepcji porządku salomonowego⁴. Trochę szkoda natomiast, że nie przyjrano się domom na ryneczku litomyślskiego Nowego Miasta, założonego zapewne krótko przed 1490 r. Z moich oględzin wynika, że tak starej metryki one nie mają, ale pracownicy urzędu konserwatorskiego mają tu bez porównania większe możliwości — mogą „urzędowo” spenetrować wnętrza łącznie z piwnicami.

Wskazaną część książki zamyka opracowanie kolejnego bardzo bogatego zespołu domów miejskich przeznaczone z XVI w. — Morawskiej Trzebowej (s. 165–186), gdzie do tytułu przeznaczone dodano człon *z zemskou hranicí (Za granicą kraju)*. Tu można by spytać o brak w książce Svitav — miasta morawskiego, ale dziś leżącego w kraju pardubickim.

Ostatni krótki rozdział pt. *Parcela, dům a světnička ve východních Čechách* (s. 187–192) ma charakter syntetyczny i jako taki zgrabnie nawiązuje do drugiej części rozdziału pierwszego. Dodajmy, że poszczególne części książki są sygnowane inicjałami któregoś z dwojga autorów lub obydwójga. Nie ułatwia to cytowania pracy, stawiając korzystającego z niej przed dylematem: czy ma uwzględniać jako podstawową jednostkę bibliograficzną daną sekwencję tekstu opatrzoną określoną sygnaturą, czy cytować pracę jako całość. A tę całość zamyka bibliografia

³ Hrubý V. 2003.

⁴ Np. Czechowicz B. 2024, s. 168–169, 207–208; tam starsza literatura.

(s. 193–203), anglojęzyczne streszczenie (s. 204–205) oraz indeks topograficzny uwzględniający też poszczególnie domy.

Praca dwójki autorów przynosi bardzo dużo cennego materiału, co piszę z radością, ale i swego rodzaju... smutkiem. W 2024 r. ukazał się mój obszerny tom poświęcony miastom królewskim Czech (napisany kilka lat wcześniej i aktualizowany do roku 2022)⁵, w którym z prezentowanego tu materiału skorzystać już nie mogłem. Szkoda, bo moich pominięć jest sporo. Trzeba jednak pamiętać o tym, że domy miejskie są akurat tą grupą zabytków, której badania na szerszą (i głębszą) skalę podejmować mogą tylko pracownicy służb konserwatorskich, uwiarygodnieni służbową legitymacją lub innym dokumentem w obliczu nieufnych — co zrozumiałe — właścicieli czy mieszkańców. Przekonałem się o tym dobitnie kilka lat temu w Budziszynie. Wszedłszy do sieni jednego z domów i robiąc zdjęcia, zostałem potraktowany jako osoba podejrzana i groziła mi interwencja policji. Także dlatego takie opracowania jak tu recenzowane należy powitać z uznaniem.

prof. dr hab. Bogusław Czechowicz

Slezská univerzita v Opavě

boguslaw.czechowicz@fpf.slu.cz

© <https://orcid.org/0000-0002-6454-8388>

BIBLIOGRAFIA

- Czechowicz Bogusław. 2020. *Východní Čechy nebo východ Čech. Kolem diskuse o kulturní odlišnosti oblasti nad horním Lábem, Cidlinou a Sázavou*, [w:] *Uprostřed Koruny české. Gotické a raně renesanční umění východních Čech 1250-1550*, red. I. Hlobil, H. Dánová, K. Mezihoráková, D. Prix, 1, Praha, s. 75–79.
- Czechowicz Bogusław. 2024. *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*: 4, *Król i stany*, 3, *Miasta i mieszczanie*, A — *Miasta królewskie Czech*, Wrocław.
- Hrubý Vladimír. 2003. *Pozdní gotika a raná renesance v Pardubicích v letech 1491–1548. Malířství a sochařství*, Pardubice.

⁵ Czechowicz B. 2024.